

# LUD

Diretor: Dr Edvino Tempski  
Proprietário: Dr Antônio Firakowski

REDAÇÃO: Av. Dr. Jaime Reis 583, Fone 1-4-9-3.  
Adres pocztowy: Redação «Lud», C. P. 155, Curitiba, Paraná

Prenumerata roczna: w kraju — Cr. \$ 50,00; poza Brazylią — Cr. \$ 80,00; cena egzemplarza — Cr. \$ 1,00.  
Redakcja przyjmuje od 1-szej do 5-tej po południu

**Tabela de anúncios:** Nas páginas de anúncios: Cada centímetro quadrado — Cr. \$ 1,00; repetidos até tres vezes ou em maiores dimensões — desconto de 20%; sobre os anuais — 50%. Na última página e no texto, aumento de 30% sobre os preços acima.

ROK XXII

Curitiba, 5 listopada (de novembro de) 1947

NR 45.

## Z Brazylii **Tirando a máscara**

**Rosja nadal atakuje Brazylię** (Meridional)—Rosja Sowiecka w swej nocie wysłanej do Alianckiej Komisji Kontrolnej w Niemczech, domaga się, by Brazylija, wobec zerwania stosunków z Sowietami, wycofała z Berlina swą misję wojskową. Rząd sowiecki w nocie tej atakuje gwałtownie Brazylię twierdząc, że rząd Prez. Dutry pod presją grupy faszystów oraz pod naciskiem pewnych kół zagranicznych zerwał z Sowietami »wbrew woli narodu brazylijskiego«.

Amerykański gubernator wojсковy gen. Lucius Clay odrzucił prośbę Rosji, oświadczając, że Brazylija była i jest aliantem i że w żaden sposób nie może się zgodzić z twierdzeniem, jakoby Brazylija znajdowała się pod panowaniem faszystów.

### Dyplomaci brazylijscy opuścili Moskwę

(A. N.)—W tych dniach brazylijski ambasador w Moskwie Pimentel Brandão z całym personelem opuścili Moskwę, udając się do Sztokholmu (Szwecja). Dyplomata brazylijskiego zegnali ambasadorowie Stanów Zjednoczonych, Francji i Argentyny. Również funkcjonariusze ambasady sowieckiej w Rio opuścili swą placówkę.

### Nowy Organ Bezpieczeństwa Narodowego

(«Estado»)—Przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych powstała, dekretem Prez. Dutry, Sekcja Bezpieczeństwa Narodowego, której zadaniem będzie opracować linie wytyczne dla brazylijskiej polityki zagranicznej podczas pokoju i wojny oraz przygotować plan działania na wypadek zatargu międzynarodowego. W tym celu Sekcja powyższa będzie roztrząsała sytuację międzynarodową, w wypadku zaś wojny ma informować rząd i społeczeństwo, jakie stanowisko zająć wobec poszczególnych państw.

### General Tassigny gościem Armii Brazylijskiej

(A. N.)—Ubiegłego tygodnia bawił w Brazylii z oficjalną wizytą gen. Tassigny, naczelny inspektor armii francuskiej. Wybitnego gościa witali przedstawiciele Ministerstwa Wojny, Lotnictwa i Marynarki. Podczas swego pobytu w Brazylii gen. Tassigny złożył wizytę Prez. Dutrze oraz przedstawicielom władz wojskowych i cywilnych, oraz zwiedził szereg wyższych szkół oficerskich.

### Dla dobra prasy

Prezydent Stowarzyszenia Prasy w Brazylii, Herbert Moses, wyśtosował obszerny memoriał do

Tirando esta máscara, da qual se serve para se disfarçar em amigo e benfeitor o Comunismo é inimigo das nações e dos indivíduos. É o que afirmam todos os Russos, que conseguiram fugir às garras da Polícia Secreta, transpor as fronteiras russas e que ora se encontram no estrangeiro. O mesmo afirmam as testemunhas oculares da guerra civil — comunista no México e na Espanha. Que essa afirmação é verdadeira, sabemos disso muito bem os que acompanham de perto a política internacional.

O comunismo é inimigo das nações. Porque para defender sua doutrina e seus cidadãos contra as influencias do mundo capitalista „podre e corrupto“, ergueu em redor de suas fronteiras uma verdadeira muralha chinesa, intransponível para quem quer que seja. Ademais, o comunismo russo excita seus súbditos ao ódio racial contra os países »burgueses« imputando-lhes os mais hediondos crimes. A propaganda russa espalha ao mesmo tempo as mais inverossímeis notícias, de que o mundo capitalista pretende destruir a grande Rússia e escravizar o seu povo. Tal propaganda faz com que todo o estrangeiro se apresente aos Russos como um inimigo perigosíssimo. É por isso, que o estrangeiro, ao visitar a Rússia encontra em toda a parte extrema desconfiança e ódio.

Destá maneira o povo russo aprendeu a ter horror do mundo ocidental.

O comunismo é também inimigo dos indivíduos.

Ele vê em todo o indivíduo um possível inimigo do seu regime. E para se defender contra futura revolta, manda-lhe ao encaço os espiões, que o acompanham em todos os passos, ouvem todas as conversas e lhe fiscalizam o trabalho.

Todo o mundo na Rússia sabe disso e por esta razão todos conservam-se calados e desconfiam até dos seus mais dedicados amigos. Pois houve e há traição em toda parte.

A Polícia Secreta Russa (NKWD) possui fichários de cada pessoa, onde se registra o parentesco de cada indivíduo, seus amigos pessoais que costuma visitar, os assuntos das suas conversas, enfim a descrição fiel de toda atividade da pessoa.

Sendo assim vigiado, o povo russo não pode dizer nem escrever o que o amargura, o que lhe pesa na alma. Nunca pode desabafar o que lhe traria um grande alívio.

O comunismo pois, sem máscara dum amigo e benfeitor, reduz os indivíduos a simples autómatos, os quais vivem e trabalham amordaçados pelo terror e perseguição satânica.

Sim. O comunismo — sem máscara — é inimigo numero 1 dos povos e dos indivíduos.

J. Z.

Senatu w Rio, przedstawiając wielkie trudności, z jakimi walczy cała prasa w Brazylii. Obok wielkiego braku maszyn czerkich, które trzeba sprowadzać z zagranicy, istnieje wielka drożyzna papieru gazetowego, który obecnie kosztuje 5 razy więcej, aniżeli przed wojną. W imieniu dziennikarzy brazylijskich prezydent Moses prosi senatorów, by import papieru zagranicznego został wyjęty z pod opłat celnych.

### SKIERKI

— Parański deputowany do Parlamentu Federalnego, prof. Erasto Gaertner, w wywiadzie udzielonym rioskiej gazecie »Diário da Noite«, oświadczył, że trzeba zaprzestać propagandy i szumnych wywodów o potrzebie uprawy pszenicy w Brazylii, a wreszcie wziąć się do zrealizowania tego planu.

— Ze sprawozdania Rady Głównej przy Narod. Instytucie Herwy w Rio wynika, że brazylijscy pro-

duktorzy herwy nie mają poparcia finansowego ze strony rządu. Dwoch rzeczy potrzebują nasi producenci herwy: pożyczek bankowych na długi przeciąg czasu oraz zdobycia nowych rynków zagranicznych.

— Rioski »Diário Oficial« z końca ub. tygodnia zamieszcza wiadomość, że specjalna Agencja Obrony Ekonomicznej otrzymała upoważnienie do wypłacania 50% odszkodowania dla rodzin brazylijskich, poszkodowanych w ostatniej wojnie.

— W związku ze zbliżającymi się wyborami municypalnymi sytuacja polityczna w stanie São Paulo zaognia się wobec porozumienia osiągniętego między zwolennikami Getulia Vargasa i komunistami.

— Prezydent Dutra przedłużył do 31-go grudnia termin wyjścia zopłat celnych cementu importowanego z zagranicy, marki »Portland« i »Romano«.

## Ze świata

### Działalność Unii Wszechsłowiańskiej w Ameryce Południowej

(AFP)—Chilijski minister spraw wewnętrznych, Emanuel Holger, omawiając w parlamencie działalność Unii Wszechsłowiańskiej w Ameryce Południowej, oświadczył, że fundatorem tej organizacji jest Rosja Sowiecka. Celem Unii jest zbliżenie »kulturalne« słowiańskich placówek w Ameryce, a pod pokrywką tego zbliżenia pracuje się nad zjednoczeniem narodów słowiańskich pod rozkazami Moskwy oraz rozszerzeniem idei komunistycznych. Min. Holder przedstawił także deputowanym listę obejmującą nazwiska agentów Unii działających w Argentynie, Brazylii, Paragwaju i Boliwii. Centrala Unii znajduje się w Montevideo (Urugwaj) a jej agencją propagandową jest »Supress«.

### Rewelacje o bombie atomowej

(U. P.)—Amerykański kontradmirał Ellis Zacarias, obecnie w stanie spoczynku, zamieścił na łamach miesięcznika »United Nations World« rewelacyjną wiadomość, że Stany Zjednoczone posiadają obecnie bombę atomową pięć razy potężniejszą od tych, którą zrzucono na Japonię. Nadmieniał nadto, iż Ameryka jest w posiadaniu innych wynalazków wojennych, tak strasznych w swych skutkach, że zdolne są zniszczyć wszelkie życie na ziemi. Nowoczesna wojna bakteriologiczna, zainicjował kontradmirał prowadzona przy pomocy samolotów rakietowych oraz bomb latających, pozostałaby na ziemi okropne skutki w ciągu kilkuset lat.

### Komuniści francuscy w opalach

(F. P.) Komuniści francuscy znajdują się obecnie w pułapce. Nie chcą współpracować z rządem Ramadiera, który opiera się na socjalistach. Z drugiej strony zwalczają zaciekle De Gaulle'a oraz jego partię »Koncentracja Narodu Francuskiego«.

W ten sposób francuska partia komunistyczna, walcząc z Ramadierem i De Gaulle'em, którzy cieszą się wielką popularnością wśród narodu francuskiego, poniosła wielką klęskę w ostatnich wyborach municypalnych.

### Światowy zbiór kawy

(U. P.)—Amerykański Sekretariat Rolnictwa informuje, że światowa produkcja kawy za rok 1947-1948 wyniosła około 40 milionów worków, o 3 miliony więcej aniżeli w roku ubiegłym. Oblicza się, iż 31 milionów worków kawy



Józef Issakowicz

## DO POLONII

(Artykuł dyskusyjny)

Po przeszło sześciu latach przymusowej wegetacji — rdzeń nasz żył jednak, kiełkował i wydawał swe frukta soczyste, napełnione złotem deszczu, krąsne miłością prawni słońca i pełne zapachu chleba, wydostającego się ze snopów Polską ręką zżętych. Nie zgniotła go wraza dyktatura ani sztucznie spłodzona i chwiejna struktura polityczna kraju.

Obecnie zaczynamy MY. powoli przecierać oczy, wyciągać zdrętwiałe śpiączką członki, wypinać się leniwie — ale jeszcze z wielkim poziewaniem...

Bo społecznie rzecz biorąc, jesteśmy dotychczas jeszcze bardzo zaspani. Każdy z nas — wyjątki się nie liczą — ospale i oziębłe rozgląda się po drugich i to z pewną miarą podejrzliwości. Podczas naszej przymusowej „śpiączki“ zrodziła się nieufność. I nie dziwota!

Zawierucha ostatniej wojny zrobiła ogromny rozłam w życiu nietylko naszego Wychodźstwa. Trudno jest określić ostatnie stanowisko — nas Polaków przybyłych jeszcze od czasu poprzedniej wojny światowej. Zrodziła się ogromna różnica w poglądach między starą a nową emigracją. Nawet i ta stara i zasiedziała Polonia tujejsza podzieliła się na dwa sobie wrogie oboje. Nie są to te dawne, proszę Was, fronty „prawicy i lewicy“, zwalczające się w Centr. Zw. Polaków i w prasie polsko - parańskiej.

Dzisiaj w umysłach i postępowaniu naszych Rodaków wyległa nowa walka, czyli rozłam o zupełnie inny obliczu. Dzieje się to, zresztą, nietylko tutaj. Na całym niemal globie, rozsiadani Polacy podzielili się na dwa sobie wrogie oboje.

Warto jest ocenić szczególność warunków, w których obecnie się znajdujemy.

Wracam jednak do nas — Polonii Brazylijskiej. Jakie stanowisko obierzemy — MY — Polacy w Brazylii? My, z naszą i wierną tradycją narodową, drzemającą w obliczu obecnych prądów? Pozostaniemy nadal niedołężni, bezkarni i lękliwi?...

Zwracam się do Unii Polaków w Brazylii, by rączyła bardziej żywo i intensywniej propagować swój żywot. Interior — nie wie o niczym — a chciałby wiedzieć! Interior, panowie, to grunt. Tu w Interiorze, znajdziecie polskie serca bijące szczerze i ufne, w Bogu, że Polska nigdy nie zaginie!

## W dniu święta Niepodległości

„La voz da Polonia en el Uruguay“  
„Głos Polski w Uruguaju“

nada w dniu 11-go listopada b. r. o godzinie 21.30 uroczystą audycję przez Radio Państwowe w Montevideo z następującym programem:

- Przemówienie okolicznościowe Profesora Romeo Saechi, Dyrektora Departamentu Narodowej Rady Szkolnej „Obrona i Demokracja“.
  - Polonia — wiersz poetki urugwajskiej Juana de Abarbouro, recytacja deklamatorki Maruja de Dumicheri.
  - Polonia — poemat symfoniczny Elgara.
- Powyższą audycję nadadzą stacje państwowe CX-6 i CX-38 egz. CXA-6 i CXA-10, na fali średniej 9.620 Kcs. 31.18 metrów wzgl. 11.900 Kcs. 25.29 metrów o godzinie 21-szej, minut 30 czasu urugwajskiego.

Nasz fundusz społeczny — prawda — jest biedny w znaczeniu materialnym. Jednakże, choć uszczupleni posiadamy jeszcze „coś“...

Zawierucha tujejsza — nie zmioła wszystkich naszych szkółek i domków towarzysów rolniczych etc. Istnieją także, choć może zdekompletowane, biblioteczki nasze, i istnieje — i to na pewno — najdroższy skarb nasz, którego nikt nie wyrwie z żyjącej piersi Polaka — rzuconego gdzieby on nie był, lecz ufającego szczerze w NIA — która nie zginęła i nigdy nie zginie.

Otóż bogaci tym „duchem“, choć biedni materialnie i o poziomie intelektualnym ogółu nie bardzo wysokim — rozpocznijmy nowy, żywy zwrot w naszym życiu społecznym.

Policzmy się, poznajmy się na nowo i ze starym hasłem „swój do swego“ — wystąpmy jako społeczeństwo świadome swych celów i zgodnie co do sposobów dopięcia. Ukażmy swoim i obcym nasze nowe — odżyte oblicze, zdarzające poprzez pracę ściśle pokojową i harmonijną ujęta w celach i zadaniach do podniesienia naszego czasowo „uśpionego“ interesu społecznego. Będzie to niezawodny sukces nasz, wykazujący nasz pęd czysto demokratyczny do żywej i twórczej pracy dla dobra całego ogółu.

Z początku będą pewne trudności w skompletowaniu takiej naszej „pierwszej brygady“ z ludzi ruchliwych i zdolnych do pracy. Powoli jednak, niezawodnie, powstanie „dowództwo“ — jak to już było kiedyś, w sztabie w którym nastąpi przydzielenie do poszczególnych rodzajów „bronii“. Zwrot na lewo i jesteś panie dzieciu w formacji organizacyjnej — ten drugi trafi wedle powołania do szkolnictwa, ten trzeci w kadrówce społeczno-kulturalnej, ten czwarty do działu gospodarczego i t. d. Z początku zabraknie ogromnie materiału ludzkiego. To fakt. Również napotkamy trudności finansowe. Lecz wierzę, że wszyscy to przezwyciężymy, wykażując hart ducha polskiego.

## KRONIKA MIEJSCOWA

## DR EDWIN TEMPSKI PRZYSZŁYM „VEREADOREM“

Zbliża się moment, że trzeba będzie wybrać grupę ludzi, t. zw. „vereadorów“, którzy naszą Kurytybę, na wzór na przykład São Paulo, popchną na drogę rozwoju i pomyślności. Właśnie takich ludzi trzeba by nam było wybrać. Nie jest to łatwa rzecz, gdyż o każde stanowisko „vereadora“ ubiega się kilkudziesięciu kandydatów, obiecujących nam bardo dużo, a nieraz prawie że złote góry.

A że pośród nich niewątpliwie są tacy, którzy pragną szczerze służyć dobrej sprawie, a są też niestety, i inni, którzy raczej mają na oku, by „sprawa“ im później służyła, przeto musimy być bardzo ostrożni w wyborze.

Nie należy więc wybierać tych, którzy najwięcej i najhojniej obiecują, lecz takich, którzy się cieszą naszym zaufaniem i dają nam maksimum pewności, że właśnie będą sprawie służyć, a nie zechcą by było odwrotnie.

Jakich wybierzemy „vereadorów“, taką będzie Kurytyba. Nie wiemy czy łatwo będzie wybrać właśnie takich właściwych „vereadorów“.

Jednym z kandydatów który będzie nam w zupełności odpowiadał to:

## Dr Edwin Donat Tempski,

powszechnie znany i ceniony lekarz, który dał się poznać już nietylko jako zdolny medyk, bardzo chętny w udzielaniu bezpłatnej opieki lekarskiej, lecz również jako wzorowy obywatel i społecznik, który nigdy nie stronił od prac, mających na celu dobro społeczeństwa.

Nikt się z nas nie pomylił ani zawiedzie, oddając na niego swój głos.

Któż bowiem lepiej od niego zna nasze potrzeby?

Tu urodzony, tu wychowany, zrosnięty z nami od dziecka, jest nierozdzielna częścią nas samych.

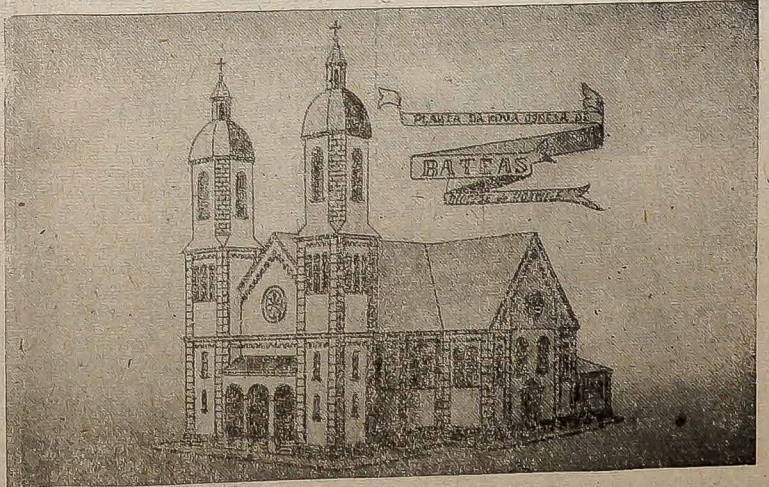
Kogoż więc moglibyśmy wybrać, jeśli nie jego?



A więc głosujmy wszyscy gromadnie na **DR. EDWINA DONATA TEMPSKIEGO** — jako „vereadora“ naszego stołecznego miasta Kurytyby.

## Nowa Świątynia Pańska w Batéas

Nasi Rodacy z Batéas (de Cima i de Baixo) — w Stanie Santa Catarina — mają słuszny powód do szczytowania się nowym i pięknym kościołem, który wybudowali wspólną ofiarnością i wysiłkiem. Nowa świątynia stanowi widomy znak zgody i współpracy pomiędzy mieszkańcami powyższych dwóch miejscowości. Podkreślić należy niezmierną działalność tamtejszego duszpasterza księdza Ludwika Gilga jako organizatora tego pięknego dzieła, wzniesionego na chwałę Bożą i dla dobra dusz.



Z tej okazji Redakcja „Ludu“ zasyła Rodakom z Batéas oraz czytelnikom naszego tygodnika staropolskiego: „Szczęść Boże“.

Kandydatem na prefekta w **CAMPO LARGO** —  
**JOAQUIM RIBAS DE ANDRADE**  
Na vereadora — **PIOTR SOWIERZOWSKI**

## Co myśleć o „łańcuchu św. Antoniego“

Na zapytanie skierowane do Redakcji przez jednego z naszych czytelników, odpowiadamy, co następuje:  
„Łańcuch św. Antoniego“ (a corrente do Santo Antonio) polega na tym, że kto otrzyma kartkę z modlitwą do św. Antoniego, ma za obowiązek, przepisać 13 razy ową modlitwę i rozdać je osobom znajomym, które „powinny“ zrobić to samo. Broń Boże podrzeć ową kartkę z modlitwą, bo jej autor grozi takiemu zuchwałcowi strasznymi karami. Nie ulega żadnej wątpliwości, że autorami „Łańcucha św. Antoniego“ są sekciarze, którzy pragną w ten sposób podkopać prawdziwą wiarę i prawdziwy kult świętych.  
Kościół Katolicki nie zna takich praktyk i potępia je, bo naruszają ducha modlitwy. Wniosek stąd prosty. Kto otrzyma podobną kartkę z nakazem przepisywania „pod groźbą“ — ma obowiązek ją zniszczyć.



# Przegląd polityczny Parany

Napisal X.

## PORADY PRZEDWYBORCZE

Cała Parana wrze z okazji zbliżających się wyborów. Dnia 16-go listopada, o godzinie 8-jej rano zostaną otwarte drzwi sekcji wyborczych.

Dzień ten jest jakby święteczny, gdyż jak mówi przysłowie, — »Wola Narodu, to wola Boga«. W dniu tym są specjalnie zagwarantowane przywileje obywateli: nikt nie może zostać uwięziony, chyba, że popełniłby zbrodnię; nikogo nie można zmusić do głosowania wbrew własnym poglądom; wolność i niezależność obywateli okaże się w tym dniu w całej swej pełni.

Wybory te, które odbędą się 16-go listopada mają na celu wybór Prefektów i ławników (vereadores ou camaristas).

Każdy wyborca powinien przedtem zabezpieczyć się, biorąc ze sobą kartki wyborcze (cédulas), żeby uniknąć pomyłki i kłopotu przy wyborze swoich kandydatów. Kartek tych nie powinien również wyborca pokazywać nikomu, bo w przeciwnym razie traci się gwarancję sekretu. O wszelkich nadużyciach należy zawiadomić Prezesa Sekcji Wyborczej (Presidente da Secção Eleitoral).

Oprócz Municypium Kurytyby, gdzie jedynie zostaną obrani »vereadores«, w liczbie 20-tu, we wszystkich innych municypiach odbędą się takie wybory na Prefekta.

W tym wypadku każdy wyborca będzie miał prawo głosować

na dwóch kandydatów, t. j., na jednego Prefekta i na jednego »vereadora«. Wobec tego wyborca włoży do koperty dwie kartki (cédulas) — jedną z nazwiskiem Prefekta i drugą z nazwiskiem ławnika.

Gdyby inaczej postąpił np. głosując równocześnie na dwóch ławników, lub na dwóch Prefektów, traci głos.

W Kurytybie — każdy wyborca będzie głosował tylko na jednego »vereadora«, t. zn., włoży tylko jedną kartkę do koperty, np. kto chce głosować na naszego redaktora, dr. Edwina Tempskiego, niech jedynie włoży do koperty kartkę z jego nazwiskiem.

## KANDYDACI W INTERIORZE

Dzisiaj podajemy spis kandydatów na prefektów partii União Democratica Nacional, do której należą deputowany Roguski i kandydat na »vereadora« dr. Tempski, w municypiach południowej Parany.

W przyszłej kronice wyszczególnimy kandydatów z innych stronnictw.

W municypium Araucaria kandydują na Prefekta: p. Alderico Zanardini Ozorio, a jako ławnicy znani i poważani obywatele: dr. Mieczysław Jasiocha, Stanisław Leśniowski, Bolesław Wzorek, Franciszek Skraba, Daniel Inkot, Romuald Sobociński z Guajuviry, Adam Knapik, Józek Hajduk i Jan Wolski.

W Lapie wybory będą bardzo

»gorące«, ponieważ jest aż trzech kandydatów: p. Otavio José Kuss (Tavico) jest kandydatem U. D. N., i liczy na poparcie elementów z pochodzenia polskiego, których reprezentanci na ławników z Kontendy i Katanduy są panowie Józef Borszczowski i Kazimierz Szczypli.

W São Mateus walka wyborcza rozegra się między U. D. N., P. T. B., i P. R. z jednej strony i P. S. D. z drugiej. Kandydatem na Prefekta tych stronnictw jest p. João Batista Distefano, a między innymi kandydują na ławników znani ogólnie i cenieni obywatele pp. Piotr Staniszewski i Jan Kazimierz Domański.

W Irati kandydatem U. D. N. jest p. Edgard Gomes, wielki i dobreczynny przemysłowiec. Między innymi, jest kandydatem na ławników p. Marian Gontarski, poważany dentysta lokalny i znany przyjaciel kolonistów.

W Rebouças kandyduje na Prefekta p. João Franco i ma on poparcie partii U. D. N. i P. T. B.

W Rio Azul kandydatem jest p. Joaquim Cirino dos Santos, i ma poważnego konkurenta w osobie p. Bronisława Wrońskiego, z P. S. D., którego popiera między innymi ceniony społecznik p. Stanisław Ostrowski. Jednym z najlepszych kandydatów na »vereadora« jest p. Antoni Odorczyk.

W Marechal Malét dzięki porozumieniu między U. D. N. — P. T. B. wysunięto kandydaturę p. Waldomiro França, kierownika kooperatywy herwowej; liczy on na współpracę deputowanych Roguskiego i Buskiego. Na ławników zostali wysunięci pp. Jan Łopa-

ciński, Józef Matioski, Ignacy Tyński z Rio Claro, Luiz Teixeira, Kazimierz Wiśniewski z Paulo Frontim, Estevam Yaremchuk z Vera Guarani — Guilherme de Souza i João Teixeira de Lima.

União Democratica Nacional i Partido Republicano wybrała p. Paes Filho na kandydata w União da Vitória, w Prudentópolis zaś kandydatem jest p. dr. Geraldo Ribeiro de Carvalho, znany lekarz.

W São José dos Pinhais U. D. N. wystawilo kandydaturę p. Pio Espindola i liczy na poparcie całej kolonii Murici, gdzie kandydują na »vereadora« p. Jan Burakowski, prawdziwy przedstawiciel kolonistów miejscowych.

Kandydatem w Campo Largo jest p. Joaquim Ribas de Andrade Współpracuje z nim p. Piotr Szwierczowski, jako kandydat na »vereadora«, którego poprze chyba duża liczba wyborców, biorąc pod uwagę wielkie przysługi jakie oddał kolonistom i robotnikom miejscowym.

W Ponta Grossa wysunięta została kandydatura p. João Vargas de Oliveira, popularnego kupca i wielkiego demokratę, cieszącego się z tego powodu wielką popularnością.

W Palmeira U. D. N. popiera kandydaturę p. Daniela Mansani a w Reservie p. Lauro Sowiński de Oliveira. Kandydatem zaś na »vereadora« w dorzeczu Ivaí jest p. Clement Adamowicz, który usilnie pracował nad utworzeniem nowego municypium Candido de Abreu.

Na przyszły raz podamy listę kandydatów z innych partii.

— 44 —

nieodwołalnie, ocknelśmy się znowu w obcym, niespodziewanym świecie, w którym sami sobie wydawaliśmy się inni i niezrozumiali.

Czarodziejska kolorowość tego kraju urzekala najbardziej niezczale oko. Godzinami można bylo patrzeć na złotopiaszczyste brzegi morskie, popielate skały wylęgie z wody, rzekłbys, widzialane rzeźby z dna oceanu, na zieloną zatokę i wyspy naprzeciw Rio de Janeiro, zmienne w barwach o każdej porze dnia i wieczoru. Samo miasto, rozpostarte u podnóża gór, mogło się wydawać także z fantastycznego przywidzenia, zwłaszcza o zmierzchu, gdy, oglądane z wysokości, miezało światło uchodzącego dnia ze światłem lamp, niby zalewane wiadrami rozbryzanych opalów i brylantów. Tuż za stolicą kraj zmieniał się w wielki ogród botaniczny, tem dziwniejszy. Że hipnotyzująca flora byla bez zapachu a powietrze na sycala tylko woń spalonych słońcem ziól i krzewów.

Życie duchowe stołecznego miasta, jego spokój i beztroška, oddalone od wojny i tego co niosła z sobą, wydawało się również nie do pojęcia. Gorczy i rozpacz należały do uczuć wycofanych z oblegu, zagubione ich echo tukiło się jakby w dalekich, nieuczyszczanych żulkach. Od przyjaznych i serdecznych tubylców oddalała nas odmienność losu, tajemnicza przegrada, która pozwalala nam żyć własnymi troskami wśród otoczenia także zajętego sobą.

Było w tem coś z halucynacji czy podwójnego widzenia świata. Niektórzy sądzili, że oddalenie to pozwala nam oswobodzić się z udręki rzeczywistości i zbliżyć się do wysublimowanej, istotnej treści naszego czasu, losu, Polski. Zdawało się im, że teraz łatwiej trafić do sedna spraw, do tego, co jest w naszym narodzie z ponad wstrząsów, katastrof i rozdarcia, co było i będzie w nim nieprzemijające.

Jakkolwiek określać nasz pobyt w tym kraju, czuliśmy się niaby w rozdwojeniu rzeczywistości, powtarzającym się na każdym nowym postoju naszej wędrówki. Z życia pozostała przeszłość, i przyszłość, pierwsza bolesna, druga niewiadoma. Czas teraźniejszy upływał bez śladu.

Nie wiem jakim przeobrażeniem uległyby moje przeżycia, gdyby nie pewne spotkanie, które z tych nieco mrcznych wysokości straciło mnie w sam srodek rozjątrzonej rany polskiej.

Poznałem w Rio uczestnika-walk na Helu, komandora E. Przez dłuższy czas nie wiedziałem nawet, że był on wojskowym, znajomym naszą nie wychodziła poza zdawkową Spokojny i małomówny pan, o pięknych arcyfajskich rysach, po których można by poznać jego pochodzenie wśród tysiąca ludzi miał w sobie pewną pewność i nie kwapił się do zażyłości z nikim. Zbliżyliśmy się dzięki blahemu przypadkowi.

Zdarzyło się, że do Rio de Janeiro przypłynęły dwa okręty angielskie. Brazylia nie była jeszcze w wojnie i flagi z pod ostrze lanego nieba, rozwinięte w zatoce Guanabara, wydawały się wówczas znakiem z innego świata.

— 45 —

Jeździliśmy często do portu oglądać przybyssów. Były to frachtowce, stały na redwie w sporej odległości od brzegu. We dnie zaden szczególny rach przy burcie nie odróżniał ich od reszty statków, wleczorem mrugały na siebie światłami wedle morskiego nawołu. A jednak powiewające w dali flagi miały w sobie coś przykuwającego: były z nami sprzymierzone.

W porcie spotkałem komandora, który tak jak ja, zjawiał się tam za popędem sojuszniczego serca. Wspomniał mi wówczas, że służył w marynarce, poczułem się więc jakby lepiej wprowadzony przez tego człowieka w sprawę przybyłych, acz dla obu nas stanowiły one jednakowo tajemnicę.

Pewnego dnia okręty zniknęły. Odjechały prawdopodobnie nocą. Dopiero wtedy poczuliśmy pewien ubytek.

— Fusto — powiedział komandor, choć zatoka szumiła wesołym zgiełkiem morskim.

Staliśmy dłuższą chwilę przy kamiennej nadwodnej barierze, jakgdyby wciąż jeszcze zaskoczeni. Nie było komu ofiarować nie mego sojuszu Wrzecałmy z portu powoli. Pachniało wodnym mulem. Na szczytach miasta grało się złote ziło. Mój wstrząsnął i znajomy ciągnął po drodze.

— Dziwne uczucie tak nagle odjechał. Nie przysiężając, jak kiedyś nasi z Helu. Nikt nie wiedział dokąd. Potem okazało się, że do Anglii. Odpłynęli na dwa dni przed wojną bo nie było dla nich szans wobec przewagi Niemców. Rozkazy otrzymali w zapieczętowanych kopertach, o celu podróży dowiedzieli się na morzu. Pierwszego września, gdy u nas zaczęła się wojna, oni przybili do brzegów brytyjskich. Niedługo potem zaczęli służyć w ramach marynarki królewskiej. Najmniejsza flota wspomogła najcięższą. Niewiele tego było, ale zawsze Trzy kontorpedowce »Burza«, »Błyskawica« i »Grom«. Odjechali wtedy tak nagle, jak dzisiaj ci nieznajomi.

Odtał spotykaliśmy się z komandorem częściej. Ciągnęła nas zawsze woda. Jeździliśmy na zatoki, w okolice stąd ocean oddalał swoje bezbrzeża lub do dzielnic marynarskich, o których E. się wyraził, że choć stoja na lądzie, życie ich płynie na morzu.

— Niech pan spojrzy — mawiał często — ile tego morza! Chyba wycyganione od Boga. A u nas właśnie nie było po czym pływać.

Nie myliłem się sądząc, że ten jego podziw idzie w parze z zazdrością zawodowca. Komandor okazał się fanatykiem morza, jak wielu Polaków, którzy z lądu przeszli na deski pływających pokładów. Znał każdy milimetr naszego wybrzeża i całą historią przygodową tych piaszczystych i torflastych nieużytków na porty, miasteczka i letnie kolonie. Znał marynarkę, wojenną i handlową, jej szkolenie i podróże sam, był przez pewien czas dowódcą jednej z naszych łodzi podwodnych. A nadewszystko znał dzieje naszego wybrzeża.

Garnalem się chętnie do rozmów z E. przychodziłem do niego



**Dr. Bronisław Ostoja Roguski**

Adwokat

Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze, inwentarze, naturalizacje  
Biuro adwokackie przy Av. João Pessoa, 75, piętro I. — Fone 2142**DR. E. TEMPSKI — Lekarz**Praktykował w szpitalach w Polsce  
Przyjmuje od godz. 9-tej do 12-tej i od 3-ciej do 6-ci.  
Konsultorium: Farmacja GUAIRA,  
Rua Mar. Floriano, 742 — Telefon 675.  
Rezydencja: ulica 7 de Setembro, 1588 — Tel. 677.**Casa de Saude  
SÃO FRANCISCO**Klinika prywatna — DR. JORGE MEYER FILHO  
Rua São Francisco N. 147 — Curitiba — Telef. 1043.  
Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy poro-  
dach, zatosowanie sztucznego pneumatora X przy osobach cierpiących na  
płuca. — Nowoczesny aparat Roentgena — Diatermia. — Sztuczne  
promienie ultra-fioletowe, słoneczne, Zystoskopia. Przyjmuje od  
godz. 11 — 1 i od 2 — 5.**Fabrica de Adubos „Paraná”**ALBANO BOUTIN & Cia. LTDA.  
Aven. Capanema, 155 - 191 — Curitiba.  
Telefone, 226 — Caixa Postal, 332.Kompletny wybór w nawozach mieszanych i zwykłych,  
Dostawa Saletry z Chile — najlepszego nawozu azotowego.**Poszukiwania**JUSZCZAK PIOTE, 14a.,  
Heilbronn(N), Priesterwaldkaser-  
ne, Bl. 8. M 32; Württembergia —  
U. S. Zone — Germany poszu-  
kuje brata swego Jana który  
ostatnio zamieszkał w Kurytybie,  
Av. Silva Jardim, 1182.WINCENTY FLENIK  
Chirurg - Dentysta  
Godziny przyjęć: od 8-11 i od 2-6  
Rua Saldanha Maranhão, 598  
Curitiba.Leczenie bez operacji: hemo-  
roidów, żylaków, chorób żołą-  
dkowych, niestrawności, zgagi,  
kiszki, wątroby, bólu, koliek,  
ślepej kiszki, raka, wrzodów  
na nogachDr. Mendes de Araujo  
Aven. João Pessoa 68.  
Przyjmuje od 3-ciej do 5-tej godzin**Dr. Carlos Heller**Praktykował w hamburskich  
i paryskich szpitalach. Klinika dla  
dzieci i dorosłych. — Leczy rana-  
ki i rany na nogach bez operacji.  
Kons. Nad apteką, Aven. J.ão  
Pessoa 68. Przyjmuje od 1½-5  
Telefon 8-7-5.  
Rez. Command. Araujo 970.  
Telefon 424.**Dr Stanisław Bemben**Lekarz  
Klinika ogólna: leczy choroby ko-  
biece, choroby żołądka, wątroby i  
wewnętrzne.  
Konsultorium: Praça Tiraden-  
tes 530 (altos da Farmacia Stel-  
feld), od 10-12 i od 3-6 godz.  
Rezydencja: Rua Julia da Co-  
sta, 368 — Curitiba Tel. 4376**Casa „ROMEO”**kupuje i sprzedaje ubrania używane;  
płaci od 100 do 400 Cr. za ubranie,  
sprzedaje zaś po cenach przystępnych  
dla wszystkich,  
Kup raz a zostaniesz klientem.  
Casa Romeo, ul. Blacueto, 315  
Tel. 3401 — Kurytyba.**CASA PARIS — Okazja  
FABRICA DE ROUPAS FEITAS**Największy wybór ubrań, płaszczy, koszul, swetrów i naj-  
rozmaitszych artykułów męskich, damskich oraz dla dzieci  
po cenach najniższych — w Kurytybie — ze zniżką 25 proc.  
PRAÇA TIRADENTES 306, RÓG ULICY CRUZ MACHADO**Fabrica de Moveis  
para Igreja**Oltarze, konfesjonały, ławki, drzwi,  
okna i schody wykonuje na zamówie-  
nie JULIO GRUDZIEN.  
Rua Visconde de Nacar, 747 —  
Curitiba.**Choroby NERWOWE:**Wyczerpanie nerwowe, impo-  
tencja, ataki nerwowe, manje,  
bezsenność, przestrach, leczy  
Dr Lacerda Manna  
SPECJALISTA  
Rua 15 de Novembro 459 I-sze  
piętro, Telefon 187 — Curitiba.  
Przyjmuje od 3-ciej do 6-tej  
nad Drogatiba Filial.

DR.

**Mieczysław Szaniawski  
LEKARZ**Choroby wewnętrzne i nerwowe  
Przyjmuje od 9,30 do 11,00 i  
od 1,30 do 3,30 przy ulicy  
José Bonifacio, 92 (Nad Drogatiba)**Bar e Restaurant NACIONAL  
João Skcezek**Praça Barão de Guaratã, 181  
Ponta Grossa  
Wydaje bardzo smaczne śniadania  
obiady i kolacje, oraz zakąski i na-  
poje różnego gatunku po cenach  
umiarłkowanych.**Radios Philips**Revendedores autorizados  
Casa Tarobá  
STIER & STIER  
Avenida João Pessoa, 111 115  
CURITIBA — Paraná**Hotel „Regina”**właściciel: Józef Kamiński w Capão  
Bonito (Stan S. Paulo) na obłado-  
wym przystanku linii autobusowej  
Kurytyba — São Paulo. Znany, no-  
woczesny hotel i świetna kuchnia**CASA IDEAL**PRAÇA GENEROSO MARQUES, 62 (dawniej Municipal)  
Filia: Rua 15 de Novembro 167 — Telefon 755 — Curitiba.  
NAJWIĘKSZY I NAJLEPSZY WYBÓR OBUWIA damskie-  
go męskiego i dzieciennego do nabycia w znanym od lat  
SKŁADZIE CASA IDEAL.**POLSKI SKŁAD ŻELAZA  
CASA CRUZEIRO**Sielski, Sbalqueiro & Cia  
PRAÇA CORONEL ENEAS N. 152 (dawniej Praça do Ordem)  
Żelazstwo, naczynia kuchenne, szkło, farby, oleje, pokosty,  
nasiona ogrodowe gwarantowane, artykuły na prezenty itp.  
Ceny niskie**Armazem Tomas Kubis**Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy  
świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne,  
Praça Coronel Eneas 30, róg São Francisco 57  
obok Igreja da Ordem — Curitiba.**MOVEIS CIMO**

DUNA PRZEMYSŁU KRAJOWEGO.

Do urzędzenia biura i domu żądaj zawsze „Moveis Cimo”.

Skład: Rua Barão do Rio Branco, 158,  
Telefon, 823 — CURITIBA.**MINERVA**

DROGARIAS E FARMACIAS

Matriz: Curitiba, Praça Tiradentes 554 — Telefon: 220-1220-2220  
NAJWIĘKSZA FIRMA APTEKARSKA — FARMACEUTYCZNA  
NA CAŁY STAN PARANA  
Posiada swe filie dla sprzedaży hurtowej i detalicznej we wszystkich w-  
złowych miastach Stanu: Kurytybia, Ponta Grossa, Jacareinbo, Parana-  
guá, Londrina, União da Vitória, Iratý, Morretes, Bandeirantes, Araçongas.  
Przyjmuje zamówienia za zaliczką Reembolso Postal.**Joalheria Rocha**Biżuteria, zegarki i t. p. rzeczy na prezenty.  
Firma, która ma największy i najlepszy wybór zegarków  
w Paraná.  
Sprzedaje tanio i gwarantuje ich solidność.  
Ulica Honsephor Celso, 124 — Telefon 3-402 w Kurytybie.**Casa Eletro Brasil**RUA 15 DE NOVEMBRO, 528 — Fone, 157.  
Oficina — Rua Ignacio Lustosa, 26 — fone, 3321.  
Wszelkie materiały elektryczne — Instalacje światła i prądu  
— Badla — Engeladeiras — Aspiradores de pó — Geladeiras.  
Oficina dla napraw Aparatów Radiowych i Geladeiras oraz  
wszelkich aparatów elektrycznych handlowych z jakiegokolwiek materiału.  
Depositarios dos Electrodoos FREDOTTI.  
Maquina de Solda Elétrica.**„A VENCEDORA”**FRANCISZKA LACHOWSK EGO  
Curitiba — Rua General 431 — Telefon 1357  
Największa fabryka cukierków i karmelków w Paraná  
Wyrabia cukierki malinowe, kok sowe, miętowe, cytrynowe, mleczne  
gumowe i t. p. — Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych.**João Senegaglia & Cia. Ltda.**FIRMA ZAŁOŻONA W 1903 ROKU.  
Aven. Silva Jardim 829 — Caixa Postal 431,  
Teleg. SENEGAGLIA — Telefon 2361.

Przemysł w São José dos Pinhais

Fabryka płyt „Elandress. Łaty, wanny, miednice i tusze, Plaki tłoczono-  
lane dla wozów i innego celu. Piecyki „fornos”, wiadra cynkowe marki  
Senegaglia — Paraná, patelnie i inne przyrządy kuchenne.  
Siarny do wozów, marki Dark, soda Senegaglia n. 80 i Vulcão.

# Wiadomości z Polski i o Polsce

## Przechadzka po miastach polskich

### W DAWNEJ STOLICY POLSKI

Przed wojną, gdy zaczęto tworzyć Centralny Okręg Przemysłowy, Sandomierz wyrastał szybko do godności stolicy tego okręgu. Przeprowadzono wtedy linię przewodów wysokiego napięcia między Różnowem a Warszawą, uruchomił gazowy, zaczęto budować licznofabryki. Wybudowano nowy port na Wiśle i warsztaty dla naprawy statków rzecznych. Niestety wojna przerwała te prace. Granice Polski zmieniły się. W środku państwa leży teraz Śląsk, a dawny CGP jest niemal na „kresach wschodnich“. Tak też znaczenie Sandomierza dzisiaj zmalało.

Działanie wojenne oszczędziły wprawdzie samo miasto i jego piękne zabytki, lecz najbliższa okolica została zniszczona przebiegającą przez długi czas linią frontu. Pola słynnej sandomierskiej pszenicy przeorały okopy, a niektóre tereny do dziś dnia pozostają zaminowane. Wiele jednak gospodarstw dźwiga się z ruin. Ruszyła również fabryka przetworów owocowych w Dwikożach, wydatnie pomagając rolnikom przez skupowanie wszelkich produktów ich pracy.

Sandomierz żyje dzisiaj przężnością i nadzieją, że stanie się ośrodkiem turystycznym i centrum komunikacyjnym na Wiśle.

### W RZESZOWSKIM CHŁOPI WZNOSZĄ BUDOWLE

Rzeszów, awansując na stolicę województwa, nabral w porównaniu z okresem przedwojennym prestiżowego wyglądu. Również Jasło bardzo silnie zniszczone przez Niemców, dźwignęło się znacznie z ruin. Inne większe miasta w tym województwie przedstawiają jeszcze obraz żalostny. Najwięcej bodaj ruin ukazuje obecnie nadgraniczny Przemysł. Miasto to opustoszało i z strótna-

rodowego: polsko-żydowsko-ukraińskiego stało się wyłącznie polskim. Góruje nad nim katedra rzymsko-katolicka, siedziba przepełnionej diecezji przemyskiej. Dla Przemysła rozpoczęła się nowa era miasta pogranicznego. Przyszłość jego zależy najwięcej od żywotności przesiedlonego w te strony na miejsce opuszczone przez Ukraińców żywiolu wiejskiego, a także od rodzaju polsko-sowieckiego obrotu handlowego i innej pogranicznej wzajemności.

Podczas, gdy ruch budowlany w miastach jest dość słaby, to w rejonie województwa rzeszowskiego masę budują, w zakresie swej prywatnej inicjatywy — chłopi. Budują przede wszystkim zasilani przez krewnych z Ameryki.

W przejeździe widzi się po wsiach sporo nowych domów i zagród, często murowanych, a prawie wyłącznie krytych dachówką lub blachą. Szczególnie charakterystyczna jest tu ambicja chłopska, nagląca do budowy nowych kościołów po wsiach. Bututę architektoniczną trzyma znany od wielu lat we Lwowie inż. Wawrzyniec Dajczak, obecnie profesor szkoły budowlanej w Jarosławiu. Buduje on obecnie sześć nowych kościołów w Budach Łańcuckich, Świętoniowie, Medynie Głogowskiej, Górzycach Tarnobrzeskich i Wrzawach. Większość kosztów tych budowli pokrywają chłopi, dając równocześnie darmo furmanki i robociznę niewykwalifikowaną.

Zdaniem znawców kościoły budowane przez Dajczaka przystosowane są znakomicie do krajobrazów miejscowych z dużym wycuciem ducha tego krajobrazu. Oby takie wycucie stylu udało się wprowadzić do szerokich planów odbudowy i rozbudowy wsi polskich. (C. d. n.)

## Bez kredytów zagranicznych Polska nie może się odbudować

Dwa wnioski wypływają z przeglądu położenia gospodarczego Polski i innych krajów strefy sowieckiej — stwierdzają współpracownicy „N. Y. Herald Tribune“, którzy na miejscu ogłaszają teraz serię artykułów p. t. „Za Żelazną Kurtyną“:

1) jeżeli udać się mają krajom Europy wschodniej ich narodowe plany gospodarcze — to kraje te muszą uzyskać pomoc z zewnątrz.

2) Rosja takiej pomocy nie może udzielić. Rosja może przejściowo ułatwić tym krajom przebrnięcie kryzysu żywnościowego, ale sprzęt, niezbędny do uprzemysłowienia, nabyć można tylko w Stanach Zjednoczonych i kupić można tylko za dolary.

Omawiając szczegółowo sytuację poszczególnych krajów, „N. Y. Herald Tribune“ pisze o Polsce: Ambitny plan czteroletni przewidyje podniesienie stopy życiowej oraz szeroki program inwestycyj-

ny. Powodzenie jednak tego planu zawisło od zdobycia 750 milionów dolarów kredytów zagranicznych w latach 1947-49. Inflacja jest ciągle groźnym niebezpieczeństwem, a nieudolny system podwójnych cen wymaga likwidacji. Polska powinna mieć nadwyżkę wywozową nad wwozową węgla 16 do 19 milionów ton w tym roku, ale mało z tego dostaną kraje Europy wschodniej, gdyż około połowę zabierze Rosja, reszta będzie sprzedana Zachodowi. Skutki zniszczeń wojennych nie zostały dotąd usunięte. Program UNRRA wynoszący 481 milionów dolarów w ciągu roku 1946 i na początku roku 1947 umożliwił poważną poprawę, ale UNRRA stwierdziła też, że Polska zależna jest od wielkiego importu dóbr kapitałowych oraz, że bez jakiegokolwiek pomocy zagranicznej w ciągu 1947 roku i bez szybkiego odrodzenia

się handlu zagranicznego, Polska znów znajdzie się na granicy głodowej a postęp jej życia gospodarczego będzie poważnie zagrożony.

## Co się dzieje na Westerplatte?

Gdańsk (IC). — Każdy pamięta tragiczne dni września 1939 roku, kiedy front polski, przerwany w kilku punktach, cofał się i kureczył, zamykając się na niewielkiej przestrzeni, na której resztki żołnierza polskiego walczyły do ostatniego naboju. Westerplatte broniła się najdłużej. Garstka ludzi przeciwko całej nawale wroga, przeciwko pancernikom i samolotom, które zasypywały huraganem ognia niewielki polski odcinek portowy. Była to walka tragiczna, w której żołnierz polski ginął wiedząc, że przegra, ale bohaterstwo ratując honor Ojczyzny i honor polskiego żołnierza; jest to miejsce uswiecone krwią najwaleczniejszych żołnierzy.

Co się dzieje na Westerplatte, opisuje „Gazeta Ludowa“. Oto postawiono płytkę marmurową z napisem „Wirtuti Militari“, ale poza to: — pasą się tam krowy. Zeschle wieńce i bańdyle okrywają płytę z orłem. Miejsce to jest dziś zapomiane, zaniedbane, nie potrzebne i bezużyteczne.

## Proces katów oświęcimskich

Kraków (IC) — W połowie listopada rozpoczęła się główna rozprawa przeciwko hitlerowskiej załodze obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, który pochłonął kilka milionów żyć ludzkich. Spośród 700 oskarżonych — 40 stu głównych stanie przed najwyższym trybunałem narodowym. Pozostali będą sądzeni przed sądami okręgowymi.

Akta procesu obejmują 67 tomów o przeszło 15 tysiącach stron. obrońcy będą wyznaczeni z urzędu. Rozprawa potrwa około 4 tygodnie. Ze względu na jej międzynarodowy charakter prowadzona będzie w językach: polskim, angielskim, francuskim, rosyjskim i niemieckim. Przewidziane jest przybycie świadków z zagranicy. Przewidziane są również wizje lokalne w Oświęcimiu.

## Dowódca dywizjonu 303 organizuje linię lotniczą Polska — USA

Dnia 26 września na pokładzie m/s „Batory“ przybył do Gdyni as lotnictwa polskiego z okresu wojny, dowódca sławnego Dywizjonu 303 — pułkownik Urbanowicz.

W czasie „Bitwy o Anglię“ — Urbanowicz stracił 17 samolotów nieprzyjacielskich.

W roku 1943 płkownik Urbanowicz wyjeżdża do Chin. Walczy w zespole „Latających Tygrysów“.

W roku 1945 wyjeżdża do Waszyngtonu, gdzie jako rzeczoznawca i doradca krajów północno-europejskich w dziedzinie komunikacji i transportu zostaje zaangażowany do America Air Line. Obecnie w kraju organizuje linię lotniczą

Warszawa — Nowy Jork, oraz nakręcenia filmu z Dolnego Śląska dla Polonii amerykańskiej.

## Żydzi w sądownictwie

Palestyński „Haboker“ w korespondencji z Warszawy podkreśla duży udział prawników żydowskich w sprawach przeciw zbrodniarzom hitlerowskim. Do tych należy wiceminister sprawiedliwości Leon Chajm, dalej kierownik polskiej misji wojskowej w Berlinie gen. Prawin, były kierownik grupy oficerów polskich zajmujących się techniczną stroną przekazywania zbrodniarzom władzom polskim — major Jan Górski, generalny prokurator Sawicki, będący zięciem adwokata Lajba Landaua, oraz drugi prokurator generalny dr Cyprian. Przedstawicielem Polski na międzynarodowym biurze dla badań zbrodni nazistowskich w Londynie jest dr Muszkat. „Wprawdzie wszyscy — powiada dziennik — starają się, by zapomniano o ich pochodzeniu żydowskim, ale to jest oddzielna sprawa.“

## ISKIERKI

— Bezrobotnych zarejestrowano w Warszawie w lipcu b. r. 11.767, w tym 711 pracowników umysłowych. Bezrobotnych kobiet zarejestrowano w tym okresie 4.124. Zatrudniono mężczyzn 2.563, kobiet 308.

— Z ogłoszonych w Warszawie danych urzędowych wynika, że od maja 1945 roku do października 1947 roku odbudowano i wyremontowano w Warszawie 75 tysięcy izb mieszkalnych. W roku 1947 państwo, samorząd i spółdzielczość łącznie wyasygnowała na odbudowę Warszawy 81 półmiliarda złotych, czyli około 85 milionów złotych wartości przedwojennej. Inicjatywa prywatna dała na ten cel w tym roku 4,5 miliarda złotych.

— W nadchodzącym sezonie przewidziane jest sprowadzenie do Polski przeszło 150 filmów zagranicznych, w tej liczbie około 60 amerykańskich, 40 radzieckich, ponad 20 angielskich, kilkanaście francuskich oraz szereg innych. Wśród importowanych filmów znajdzie się szereg głośnych dzieł filmowych, które zdobyły nagrody na ostatnich konkursach międzynarodowych.

— Według danych „Wiadomości Statystycznych“ liczba studentów 24 szkół akademickich wynosiła w roku ubiegłym 73.244 — z tego 27.734 kobiet. W roku akademickim 1945/46 liczba słuchaczy uniwersytetów wynosiła ogółem 52.730 (kobiet 18.877). Według kierunków największą ilość słuchaczy liczyły: prawo i nauki polityczne.

— Według ostatnich danych statystycznych Kraków liczy w chwili obecnej 300.044 mieszkańców. W tej liczbie 138.689 mężczyzn i 169.355 kobiet.

**SAÚDE FÔRÇA**  
HÆMATOGEN  
do D' HOMMEL

LAB. REUNIDOS PARANÁ LDA.  
Caixa Postal 785 — Curitiba